



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(2297)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (432.)
oraz Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (292.)
w dniu 5 lipca 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wzajemnego uznawania środków ochrony w sprawach cywilnych – KOM (2011) 276.
2. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw – KOM (2011) 275.

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 17)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dzień dobry.

W imieniu przewodniczącego Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz własnym, jako przewodniczący Komisji Ustawodawczej, otwieram wspólne posiedzenie komisji.

Przedmiotem naszego posiedzenia jest rozpatrzenie wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wzajemnego uznawania środków ochrony w sprawach cywilnych oraz rozpatrzenie wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw.

Czy ktoś zgłasza jakieś zastrzeżenia do porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym te dwa punkty będą stanowiły przedmiot naszego posiedzenia.

Serdecznie witam przybyłych gości, na czele z panem ministrem Działukiem. Witam Biuro Legislacyjne, pana dyrektora i pana eksperta...

Rozpoczynamy nasze posiedzenie.

Na początku udzieliłbym głosu panu ministrowi, żeby odniósł się do punktu pierwszego naszego porządku.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości
Igor Działuk:**

Dziękuję bardzo.

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Obydwa projekty legislacyjne, które stanowią przedmiot dzisiejszego posiedzenia połączonych komisji, łączy to, że wchodzi w skład przedstawionego w drugiej połowie maja bieżącego roku pakietu działań Komisji Europejskiej dotyczących stworzenia unijnych standardów w zakresie ochrony praw ofiar przestępstw.

Jeżeli chodzi o projekt dyrektywy, którego dotyczy punkt pierwszy dzisiejszego porządku obrad, to przede wszystkim należy stwierdzić, że obecnie w prawie europejskim obowiązuje decyzja ramowa z 2001 r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym. Ze względu na przyjęcie traktatu lizbońskiego zaistniała konieczność przekształcenia decyzji ramowej, a więc aktu prawnego, który po przyjęciu tegoż traktatu

już nie obowiązuje, w formę znaną obecnie prawu europejskiemu, czyli formę dyrektywy. Ponadto zgodnie z przepisami decyzji ramowej w 2009 r. Komisja przeprowadziła analizę funkcjonowania przepisów tej dyrektywy i stwierdziła, że współpraca państw członkowskich czy też wdrożenie...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Przepraszam bardzo, Panie Ministrze, ale punkt pierwszy dotyczy rozporządzenia. Oczywiście te dwa...)

Dobrze, w takim razie przejdę do rozporządzenia.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Taki jest porządek. W związku z tym, skoro... Oczywiście możemy go zmienić i rozpocząć od dyrektywy...)

Nie, nie.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: ...ale skoro już poinformowałem, że zaczynamy od punktu pierwszego, czyli od rozporządzenia...)

Zdania pierwsze i drugie zachowują w każdym razie swoją aktualność. To także jest element pakietu legislacyjnego na rzecz ofiar przestępstw.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak, to jest wspólny mianownik.)

Co do potrzeby utworzenia osobnego instrumentu w rozporządzeniu czy projekcie rozporządzenia Parlamentu i Rady w sprawie wzajemnego uznawania środków ochrony w sprawach cywilnych... Powstawanie tego instrumentu ma nieco krótszą, dwuletnią historię. Mianowicie prezydencja hiszpańska przedstawiła propozycję przyjęcia instrumentu dotyczącego tak zwanego europejskiego nakazu ochrony, który był przedmiotem dyskusji w Sejmie i w Senacie. Pierwotna inicjatywa charakteryzowała się tym, że obejmowała zarówno instrumenty o charakterze prawnokarnym, jak i instrumenty o charakterze prawnocywilnym. W skrócie przypominam, iż chodziło o to, aby tego typu środki, czyli nakazy i zakazy związane z popełnieniem przestępstwa skuteczne na terytorium państwa członkowskiego, w którym doszło do wydania takich nakazów – przypominam, że chodzi tutaj o takie nakazy jak chociażby zakaz zbliżania się sprawcy przestępstwa związanego z użyciem przemocy do jego ofiary – mogły być wykonywane także na terytorium innych państw członkowskich Unii Europejskiej, w przypadku gdy pokrzywdzony takim czynem przemieszcza się, wjeżdża na terytorium innego państwa. Certyfikat wydawany przez organy sądowe jednego państwa, państwa wydania takiego nakazu, miał być wydawany jedynie na wniosek osoby, której certyfikat dotyczył, a więc pokrzywdzonego.

Sama treść materialna propozycji hiszpańskiej nie budziła większych wątpliwości, problematyczna była natomiast podstawa prawna uchwalenia tego aktu. Mianowicie oryginalna propozycja hiszpańska bazowała na przepisie traktatowym, który dotyczył współpracy sądowej w sprawach karnych. Zarówno Komisja Europejska, jak i część państw członkowskich, podnosiły, że w przypadku rozciągnięcia stosowania europejskiego nakazu ochrony na środki orzekane w postępowaniach cywilnych dojdzie do zmiany podstawy prawnej traktatu oraz związanej z tym kompetencji, właściwości organów do zgłaszania przedłożeń ustawowych. W przypadku współpracy w sprawach karnych inicjatywę, oprócz Komisji Europejskiej, ciągle przejściowo zachowują państwa członkowskie. W przypadku współpracy w sprawach cywilnych jedynym organem uprawnionym do składania wniosków legislacyjnych jest Komisja Europejska. To doprowadziło do impasu w negocjacjach w sprawie europejskiego nakazu ochrony. Próba wyjścia z tego impasu jest rozdzielenie dotychczasowej propozycji i wyłączenie z dotychczasowego zakresu przedłożenia hiszpańskiego kwestii

uznawania środków ochrony w sprawach cywilnych. Tak jak powiedziałem, jedynym organem kompetentnym do przedłożenia takiego projektu jest Komisja Europejska, co też czyni poprzez pakiet z 18 maja bieżącego roku dotyczący ochrony ofiar przestępstw. Rozporządzenie ma na celu przyjęcie rozwiązań zapewniających szybkie i skuteczne, czyli niemal automatyczne, wykonanie środka ochrony orzeczonego w sprawie cywilnej względem osoby, która przemieszcza się na terytorium innego państwa członkowskiego. Jeśli chodzi o sprawy merytoryczne, to projekt rozporządzenia nie wprowadza żadnych nowych rozwiązań w stosunku do pierwotnego przedłożenia hiszpańskiego.

Czy mam wspomnieć także o opinii rządu co do zasady pomocniczości?

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Bardzo proszę.)

W tym punkcie czy też w następnym?

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Nie, od razu.)

Od razu, dobrze.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak, bardzo proszę.)

W ocenie rządu projekt nie budzi zastrzeżeń z punktu widzenia zasady pomocniczości, zresztą podobnie jak oryginalny projekt hiszpański. Istotne jest to, aby osoby korzystające ze środków ochrony nie traciły tej możliwości na skutek przemieszczania się wewnątrz Unii Europejskiej. Konieczne jest zatem zapewnienie wykonalności tych nakazów, tych środków na terytorium innego państwa.

Alternatywą dla przyjęcia rozporządzenia byłoby zawieranie przez poszczególne państwa członkowskie bilateralnych porozumień umożliwiających wykonywanie orzeczeń w tym zakresie na terytorium innego państwa. Na przykład w przypadku Polski oznaczałoby to konieczność zawarcia dwudziestu sześciu porozumień bilateralnych. Jeżeli pomnożymy to przez liczbę państw członkowskich, to otrzymamy liczbę porozumień, które musiałyby zostać zawarte dla osiągnięcia podobnego celu. A zatem przyjęcie metody wspólnotowej jest konieczne dla utworzenia jednolitych warunków ochrony we wszystkich państwach członkowskich.

Co do zakresu merytorycznego samego projektu rząd wypowiada się pozytywnie, wskazując jednocześnie na kilka szczegółowych kwestii, które będą wymagać dokładnego wyjaśnienia i rozwiązania w toku negocjacji projektu. Szczegóły znajdują się w projekcie stanowiska rządu, który został przedstawiony Wysokim Komisjom. Rząd wskazuje w szczególności na konieczność doprecyzowania kwestii jurysdykcji, tak aby zapobiec zjawisku występowania o udzielenie ochrony do tego sądu, w którym strona spodziewa się najkorzystniejszego dla siebie rozstrzygnięcia, czyli tak zwanemu kupowaniu forum, *forum shopping*. Istotą tego środka jest to, że zapada on w państwie, w którym toczy się postępowanie o czyn karalny. A więc opowiadamy się za tym, aby jurysdykcję do wydawania środka ochronnego miały tylko organy takiego państwa.

Kolejną problematyczną kwestią jest zapewnienie odpowiednich gwarancji osobie, przeciwko której środek ochrony został orzeczone, tak aby rezygnacja z procedury uznawania takiego orzeczenia na terytorium innego państwa nie skutkowałą pozbawieniem takiej osoby prawa do obrony. Chodzi także o zapewnienie, że w procesie adaptacji zagranicznego środka ochrony, w ramach tej procedury, o ile prawo państwa wykonania nie zna identycznego środka, nie będzie dochodziło do naruszenia podstawowych praw osoby, przeciwko której taki środek został orzeczone. A to wynika z prze-

widywanej przez projekt rozporządzenia zasady, że jeżeli prawo państwa wykonania nie zna środka identycznego, wykonaniu podlega środek określony przez organ sądowy tego państwa najbliższy oryginalnemu określonymu środkowi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Udzielam głosu...

(*Głos z sali:* Pan doktor Robert Grzeszczak.)

...panu doktorowi.

Bardzo proszę.

**Analitik w Dziale Spraw Unii Europejskiej
w Biurze Spraw Międzynarodowych i Unii Europejskiej
w Kancelarii Senatu
Robert Grzeszczak:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysokie Komisje!

Zajmę się najpierw projektem rozporządzenia w sprawie wzajemnego uznawania środków ochrony w sprawach cywilnych. Dużo mówić nie będę; pan minister raczył już dokładnie przedstawić...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* Właściwie można powiedzieć, że omówił dwa...)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* No, powiedzmy...)

Jeśli chodzi o projekt rozporządzenia, to w mojej opinii jest on – tak też brzmi stanowisko rządu – zgodny z zasadą pomocniczości; z tym, co wynika z traktatu i z orzecznictwa. Oczywiście można zapytać, dlaczego akurat rozporządzenie. Otóż dlatego, że rozporządzenie wprowadza jeden i ten sam standard w porządkach prawnych wszystkich państw członkowskich; czyli w każdym z państw członkowskich jest dokładnie taka sama procedura i są te same formy ochrony osoby, jednostki w tym postępowaniu. Chodzi po prostu o jeden i ten sam standard. Tak więc jest to uzasadnione i zgodne z zasadą pomocniczości. Dyrektywa daje większą wolność...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* Swobodę.)

Tak.

...państwa muszą spełnić minimalny standard, czyli nie może być, tak to określę, gorzej niż. Oczywiście państwa mogą iść dalej, jeśli chodzi o ochronę.

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* A tu jest rozporządzenie, czyli że...)

...ma być wszędzie tak samo.

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* ...jest jeden szymel, którego mamy się, że tak powiem, trzymać.)

To jest oczywiście... Prawodawcy tego nie lubią; bo tutaj zastępuje się... Parlament ma tutaj właściwie funkcję służebną.

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* No tak.)

W przypadku dyrektywy jest więcej rzeczy do wprowadzenia.

Tak więc w pierwszym przypadku mamy rozporządzenie, wspólny standard, w drugim zaś... Czy możemy, Panie Ministrze...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Igor Działuk: Tak.)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak, bardzo proszę.)

Jeśli chodzi o propozycję dyrektywy, to ona właściwie już funkcjonuje. Tak jak pan minister powiedział, po wejściu w życie traktatu lizbońskiego trzeba zastąpić stare źródła nowymi. To po prostu jest tak, jakby przyjąć, że mamy nową formę ustawy, na przykład ustawę ramową trzeba po prostu zastąpić nowym aktem. A że Komisja dokłada dużo nowego... Jest to nowy projekt legislacyjny, który podlega ocenie parlamentu pod kątem zgodności z zasadą pomocniczości. W mojej opinii ta zasada jest tutaj ze wszech miar spełniona.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: I jeśli chodzi o rozporządzenie, i jeśli chodzi o...)

...dyrektywę, w obu tych punktach.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Rozumiem.)

Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby zadać pytanie bądź zabrać głos w dyskusji?

Pan przewodniczący pierwszy, proszę bardzo.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Ja miałbym jedno pytanie, oczywiście o ile w ogóle pan minister mógłby na nie odpowiedzieć... W jakim stopniu polskie standardy w zakresie ochrony praw pokrzywdzonych będą musiały ulec zmianie? W jakim zakresie ta dyrektywa, której się spodziewamy, wymusi zmianę polskiego prawa?

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Chodzi o punkt drugi, sprawy karne, tak?)

Chodzi mi o dyrektywę Parlamentu Europejskiego...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: O dyrektywę...)

...dotyczącą ofiar przestępstw.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości
Igor Działuk:**

Dziękuję bardzo.

Zastanawiam się, jak to powiedzieć, żeby nie narazić się na pewną nieskromność... Otóż przegląd decyzji ramowej pokazał, iż standardy w Polsce należą do najwyższych w tym względzie w Unii Europejskiej. To znaczy wiele krajów zostało skonfrontowanych z bardzo daleko idącymi zarzutami dotyczącymi innej interpretacji czy też niższego poziomu gwarancji praw procesowych ofiar przestępstw niż w Polsce.

Przecież pan przewodniczący wykonywał niegdyś zawód prokuratora i w związku z tym wie, jak standard ochrony pokrzywdzonego w postępowaniu karnym jest przestrzegany. Przykładem może być, wydawałoby się, techniczna sprawa pouczenia o prawach pokrzywdzonego. Pokrzywdzony...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ale przecież to już jest, każdy to dostaje.)

Tak, ale...

(Senator Stanisław Piotrowicz: Podpisuje dokument, że się zapoznał.)

Właśnie o tym mówię.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak, cała...)

Właśnie o tym mówię.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: ...A4, małym drukiem...)

Właśnie o tym chcę powiedzieć. W Polsce od lat pokrzywdzony otrzymuje takie pouczenie w formie pisemnej. Oczywiście cały czas mamy wątpliwości, czy to jest napisane językiem wystarczająco komunikatywnym. Cały czas prowadzone są prace nad tym, żeby ten przekaz był zrozumiały dla tak zwanego przeciętnego człowieka, a nie tylko wywoływał skutki procesowe przewidziane przez kodeks postępowania karnego. U nas taka forma jest pewnym standardem. Wiele krajów jednak podnosiło, iż wystarczającą formą jest udostępnienie podobnego pouczenia w internecie. A więc dla tych krajów – takie jest przynajmniej stanowisko Komisji Europejskiej i projekt to odzwierciedla – będzie to oznaczało zmianę polegającą na wprowadzeniu formy pisemnej, co więcej, formy pisemnej podlegającej skwitowaniu, że pokrzywdzony się z tym zapoznał.

Niewątpliwie prawo polskie czy praktyka polska nie do końca odpowiada wyzwaniom stawianym przez projekt dyrektywy, jeśli chodzi o tłumaczenie dla pokrzywdzonego przestępstwem. Jednakże... Na razie jest to projekt; nie wiemy, jak to się ułoży podczas negocjacji. Z jednej strony jesteśmy przeświadczeni o tym, że tłumaczenie istotnych elementów postępowania dla pokrzywdzonego, który w Polsce ma prawa strony, co też nie jest powszechne w Europie... Wiele krajów w ogóle nie chce słyszeć o tym, że pokrzywdzony byłby stroną postępowania karnego czy miałby uprawnienia strony postępowania karnego. A więc, tak jak mówię, zdaniem rządu tłumaczenie przynajmniej najistotniejszych elementów postępowania karnego jest uzasadnione, choć niewątpliwie jest związane z pewnymi kosztami.

Prawo polskie nie różnicuje także statusu pokrzywdzonego w zależności od kategorii pokrzywdzonego. Dyrektywa wprowadza zaś kategorię pokrzywdzonych szczególnie wrażliwych. A więc w przypadku jej przyjęcia pewnie będziemy musieli taką kategorię, że tak powiem, legalnie stworzyć. Oczywiście obecnie organy procesowe tak czy inaczej intuicyjnie różnicują status pokrzywdzonego w zależności od tego, czy jest on małoletni, czy pełnoletni, czy jest to przestępstwo przeciwko godności osobistej i czci, czy też przeciwko mieniu. A więc pewne elementy tego zróżnicowania w praktyce polskiej faktycznie już występują. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Nie zadałem jeszcze pytania, czy ktoś z zaproszonych gości chciałby ewentualnie zabrać głos. Nie widzę chętnych, a więc kontynuujemy dyskusję.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan senator profesor Leon Kieres, bardzo proszę.

Senator Leon Kieres:

Te akty są bardzo ważne w kontekście dyskusji, którą toczyliśmy swego czasu w sprawie relacji między członkami rodziny, dzieckiem a rodzicami, zwłaszcza podczas procedowania nad ustawą o ochronie przed przemocą w rodzinie. Skutki jej stosowania, jak mnie poinformowano, będą przedstawione przez ministra właściwego do spraw pracy i opieki społecznej jesienią tego roku; nie wiem, czy jeszcze w tej kadencji. Na temat tych dwóch problemów poruszanych w dyrektywie i w rozporządzeniu toczyliśmy dyskusję również w związku z rekomendowanymi wcześniej przez rząd do uznania za naruszające zasadę pomocniczości... Chodziło chyba o rozporządzenia odnoszące się generalnie do związków małżeńskich, wiązało się to z zasadą pomocniczości. Zwracam państwa uwagę na to, że w dyrektywie, w art. 2, w definicjach, powraca się do tych spraw. Chodzi mianowicie o katalog członków rodziny, pojęcie zarejestrowanego partnera w odniesieniu do usług sprawiedliwości naprawczej; chodzi o to, żeby nie było wątpliwości w czasie dyskusji. Zwracam uwagę na te definicje czy pojęcia, ponieważ w rozporządzeniu pojęcie partnera występuje tylko w kontekście zarejestrowanego partnera.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest, właśnie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja mówię o rozporządzeniu, art. 2 pkt b, definiujący członków rodziny.

(Głos z sali: To jest dyrektywa.)

To jest dyrektywa? Tak, rzeczywiście, to jest dyrektywa.

Tak więc proszę wziąć pod uwagę, że ewentualna akceptacja stanowiska rządu, rekomendująca przyjęcie tego aktu prawnego, nie będzie w opozycji do naszego wcześniejszego stanowiska w tych sprawach, bez względu na dzielące nas różnice, jeśli chodzi o problemy, które tutaj poruszyłem, zwłaszcza problem związków partnerskich. W tym przypadku, moim zdaniem, konsekwentne rekomendowanie tej dyrektywy nie naruszy wcześniejszego stanowiska Senatu...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo za cenne uwagi.

Czy pan minister chciałby się ewentualnie odnieść do tej kwestii?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Igor Działuk: Myślę, że nie ma potrzeby, ponieważ...)

To była odpowiedź na pytanie, dlaczego tu jest dyrektywa, a tam rozporządzenie. Tu możemy, że tak powiem, kształtować...

(Senator Leon Kieres: W przypadku dyrektywy możemy kształtować stosunek prawny...)

...stosunek prawny. Tak, o to chodzi. I na to pan profesor zwraca uwagę.

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę chętnych.

Podejmiemy osobne uchwały, dyskusja jednak była wspólna, w związku z tym proszę o propozycje, jeśli chodzi o sprawozdawcę.

(Głos z sali: Chodzi o posiedzenie komisji?)

Tak, posiedzenie komisji.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja? Dziękuję. Przyjmuję.

To będzie na posiedzeniu Komisji Spraw Unii Europejskiej, jednocześnie będą przedstawiane te dwa... Tak? Czyli rozumiem, że jeśli chodzi o te dwa...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Rozumiem. Dziękuję.

W tej sytuacji proponuję... Odczytam propozycje uchwał i poddam je pod głosowanie.

Propozycja uchwały dotyczącej punktu pierwszego, rozporządzenia.

Zwracamy się do pana marszałka z informacją, iż komisje rozpatrzyły projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wzajemnego uznawania środków ochrony w sprawach cywilnych. Senatorowie, członkowie komisji, po wysłuchaniu przedstawionych przez przedstawicieli ministerstwa sprawiedliwości informacji oraz przeprowadzeniu dyskusji przyjęli opinię w powyższej sprawie, którą przekazujemy w załączeniu. Komisje, rozpatrując projekt dyrektywy, nie stwierdziły naruszenia zasady pomocniczości. Sprawozdawcą opinii połączonych komisji będzie senator Piotr Zientarski.

Kto jest za przyjęciem tej uchwały? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Uchwała... Opinia Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji o projekcie dyrektywy Parlamentu i Rady ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw.

Celem projektowanej dyrektywy jest zapewnienie ofiarom minimalnych standardów prawnych w zakresie ochrony i wsparcia w toku postępowania karnego, niezależnie od ich miejsca pobytu na terytorium Unii Europejskiej, co jest niezwykle istotne w warunkach swobodnego przepływu osób, gdy wzrasta liczba przestępstw transgranicznych, a ofiarami stają się obywatele danego państwa członkowskiego Unii Europejskiej przebywający poza jego granicami. Projekt dyrektywy na nowo definiuje pozycję ofiar w postępowaniu karnym, uchylając obowiązującą dotychczas decyzję ramową Rady 2001/220/WSISW z dnia 15 marca 2001 r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym. Komisje, badając projekt dyrektywy pod kątem jego zgodności z zasadą pomocniczości wyrażoną w art. 5 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, nie stwierdziły jej naruszenia. Popierają przyjęcie dyrektywy w przedłożonym kształcie i przedstawiają sprawozdawcę.

Kto jest za przyjęciem tej opinii? (9)

Jednogłośnie za.

Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak.

Przegłosowaliśmy pierwszą opinię, ale ja nie przeczytałem całości... Oczywiście nie proponuję ponownego głosowania, ale chciałbym przeczytać całe uzasadnienie opinii do projektu rozporządzenia.

Celem projektowanego rozporządzenia jest ułatwienie uznania i wykonania orzeczenia w sprawie cywilnej środka ochrony, którym jest jakiekolwiek orzeczenie o charakterze prewencyjnym i tymczasowym przyjęte przez właściwy organ w celu ochrony osoby w sytuacji, w której istnieją poważne powody, aby uznać, że integral-

ność fizyczna i psychiczna osoby lub jej wolność osobista są zagrożone. Komisje, badając projekt rozporządzenia pod kątem jego zgodności z zasadą pomocniczości wyrażoną w art. 5 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, nie stwierdziły jej naruszenia.

Ta opinia została już przegłosowana.

Dziękuję bardzo.

Zamykam wspólne posiedzenie obu komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 43)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851